

## Alternatywa dla wschodnich Niemiec Saksonia i Brandenburgia przed wyborami landowymi

Kamil Frymark

Wybory do parlamentów krajowych we wschodnich landach Saksonii i Brandenburgii (1 września) oraz Turyngii (27 października) są najważniejszym testem wyborczym dla niemieckich partii w 2019 r. Sukces Alternatywy dla Niemiec (AfD) w wyborach do Parlamentu Europejskiego na wschodzie kraju oraz szansa na zwycięstwo w nadchodzących wyborach landowych są najpoważniejszym politycznym wyzwaniem dla dotychczas silnej tam CDU. Stawia on partię przed dylematem wyboru strategii wobec AfD: tolerowania i stopniowego rozwoju współpracy lub zwiększenia presji na dalszą izolację. W obu przypadkach bardzo prawdopodobne są napięcia pomiędzy landowymi strukturami chadecji na wschodzie, które przychylniej patrzą na tę współpracę, a federalnymi władzami partii, które są jej przeciwnie. Także w przypadku AfD sukcesy wyborcze na wschodzie będą prowadziły do pytania o kierunek rozwoju partii oraz jej spójny przekaz na poziomie federalnym. Dla wielu członków AfD z zachodnich landów radykalizacja postaw liderów ugrupowania w Brandenburgii i Turyngii jest nieakceptowalna. Spotyka się ona jednak z pozytywnym odbiorem wśród elektoratu rozczarowanego polityką pozostałych partii oraz konsekwencjami przemian z 1989 r. i następstwami kryzysu migracyjnego, co prowadzi do niespotykanych w zachodnich Niemczech sukcesów ugrupowania. Widoczna we wschodnich landach rosnąca polaryzacja społeczeństwa wzmacnia partię Zielonych, która dotychczas nie odgrywała znaczącej roli na wschodzie Niemiec. Dla wielu wyborców Zieloni są obecnie jedyną alternatywą dla AfD.

Rozdrobnienie sceny politycznej oraz bardzo dobre wyniki AfD skomplikują budowanie koalicji we wszystkich trzech landach. Głównym kryterium tworzenia nowych rządów będzie niedopuszczenie AfD do władzy. Doprowadzi to do sytuacji, gdy rząd będzie składał się z trzech lub czterech partii zdecydowanie różniących się programowo. Będzie to wzmagало napięcia wewnątrz koalicji. W dłuższej perspektywie wzmocni to AfD, która nasili przekaz o jedynej alternatywie dla wszystkich pozostałych partii.

### Kampania na wschodzie

W wyborach do parlamentów krajowych w Brandenburgii i Saksonii (1 września) do głosowania jest uprawnionych ok. 5,4 mln wyborców. W Turyngii (27 października) do urn może pójść ok. 2 mln wyborców. Frekwencja w Brandenburgii wyniosła w 2014 r. 47,9%, w Saksonii osiągnęła 49,1%, a w Turyngii 53%.

W tych trzech landach była najniższa spośród wszystkich krajów związkowych. Jeżeli dojdzie do wzrostu frekwencji, będzie ona korzystna dla AfD, która najsukuteczniej mobilizuje dotychczas niegłosujących wyborców.

Na wynik wyborów we wschodnich landach wpływa mniejsze niż w zachodniej części Niemiec tradycyjne przywiązanie wyborców do partii politycznych. Na wschodzie decy-

zja o oddaniu głosu w mniejszym stopniu zależy od statusu społecznego, przynależności do grupy zawodowej czy rodzinnych tradycji. Wyborcy szybciej zmieniają preferencje wyborcze, rozliczając partie za realizację kampanijnych obietnic<sup>1</sup>. Nakłada się na to specyficzna dla Brandenburgii migracja nowych wyborców o bardziej liberalnych poglądach z Berlina (oddzielny land) do przygranicznego Poczdamu i okolic. Wszystko to wpływa na wzrost poparcia szczególnie dla Zielonych, którzy zwyciężyli w Poczdamie w wyborach do Parlamentu Europejskiego w maju br.

**Na wynik wyborów we wschodnich landach wpływa mniejsze niż w zachodniej części Niemiec tradycyjne przywiązanie wyborców do partii politycznych.**

W kampanii wyborczej do parlamentów krajowych w Brandenburgii, Saksonii i Turyngii główną rolę odgrywają kwestie lokalne, niekoniecznie powiązane z polityką federalną. Najważniejsze tematy bieżącej kampanii dotyczą rozbudowy infrastruktury kolejowej, braku powszechnej dostępności do Internetu, ochrony miejsc pracy w związku z zapowiadanym na 2038 r. wyłączeniem elektrowni i elektrociepłowni węglowych (w obu landach pracę może stracić ok. 10 tys. osób). Istotne są także zwiększenie dostępności opieki medycznej i pielęgnacji osób starszych, poprawa jakości szkolnictwa (głównie w Brandenburgii) oraz problematyka bezpieczeństwa wewnętrznego (szczególnie w Saksonii). Inaczej niż w polityce federalnej kwestie ochrony klimatu nie były głównym tematem kampanii, jednak pod koniec zyskały na popularności.

<sup>1</sup> Por. M. Zawilska-Florczuk, A. Ciechanowicz, *Jeden kraj, dwa społeczeństwa?* [Seria „Prace OSW” nr 35], [https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace\\_35\\_0.pdf](https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/prace_35_0.pdf).

## Landowe wybory – federalne konsekwencje

Zarówno dla CDU, jak i SPD głównym rywalem jest AfD, która we wszystkich trzech landach ma szanse na pierwsze w historii partii zwycięstwo wyborcze. Szczególnie w Saksonii, w której CDU rządzi nieprzerwanie od zjednoczenia Niemiec, ewentualna porażka chadecji będzie miała dalekosiężne konsekwencje, zintensyfikuje również wewnętrzny spór o sposób rywalizacji z AfD (ostracyzm wobec AfD, za którym opowiadają się federalne struktury partii, czy tolerowanie i stopniowy rozwój współpracy, co jest bliższe lokalnym działaczom CDU). W wyborach do Bundestagu w 2017 r. obecny premier Saksonii Michael Kretschmer (CDU) przegrał z przedstawicielem AfD w swoim okręgu wyborczym w Zgorzelcu i po 15 latach utracił mandat deputowanego. Obecnie rywalem Kretschmera jest Sebastian Wippel, który w wyborach samorządowych nieznaczną różnicą głosów przegrał z kandydatem CDU Octavianem Ursu na burmistrza Zgorzelca. Zwycięstwo polityka CDU było możliwe wyłącznie dzięki porozumieniu pozostałych ugrupowań i rezygnacji z wystawienia własnych kandydatów. Zarówno Saksonia, jak i Turyngia to mateczniki CDU we wschodnich landach, gdzie dominacja konserwatywnej części chadecji dotychczas nie była podważana. Poparcie dla chadecji wynikało z utożsamiania CDU z partią dążącą do szybkiego zjednoczenia Niemiec, jak też z silnych struktur ugrupowania przejętych przez zachodnioniemiecką CDU w 1990 r. od wschodnioniemieckiej CDU<sup>2</sup>. W Saksonii CDU rządzi nieprzerwanie od 1990 r. W latach 1990–2004 rządziła samodzielnie, dążąc do zagospodarowania całej prawicowej sceny politycznej. W ostatnich wyborach w 2014 r. zdobyła 39,4% (był

<sup>2</sup> Częściowo tłumaczy to także siłę Lewicy we wschodnich landach i słabszą pozycję SPD, która nie przejęła struktur partyjnych ugrupowań wywodzących się z Niemiec wschodnich oraz od początku musiała konkurować o wyborców z silną partią Lewicy.

to najgorszy wynik od zjednoczenia Niemiec) i utworzyła koalicję z SPD. W Turyngii dopiero w 2014 r. tradycyjnie silna we wschodnich landach Lewica przejęła władzę i utworzyła pierwszy w Niemczech rząd z postkomunistycznym premierem landu na czele. Premier Bodo Ramelow ma ponownie bardzo duże szanse na wygranie wyborów i utworzenie rządu.

**Zarówno dla CDU, jak i SPD głównym rywalem jest AfD, która we wszystkich trzech landach ma szanse na pierwsze w historii partii zwycięstwo wyborcze.**

Ewentualna porażka CDU w Saksonii oraz słabe wyniki w Brandenburgii i Turyngii będą miały konsekwencje w polityce federalnej. Zostaną odczytane jako kolejne, po słabym wyniku w wyborach do PE i licznych niekorzystnych wystąpieniach w trakcie kampanii, niepowodzenie nowej przewodniczącej partii Annetegret Kramp-Karrenbauer. Osłabi to jej pozycję w wewnątrzpartyjnej rywalizacji z Friedrichem Merzem, głównym konkurentem do władzy w CDU. Po początkowym ukłonie w stronę konserwatywnych wyborców (m.in. w polityce migracyjnej) Kramp-Karrenbauer koncentruje się bardziej na elektoracie liberalnym, starając się zatrzymać odpływ wyborców do Zielonych, szczególnie w zachodnich landach. Stąd frustracja części polityków w Saksonii i Brandenburgii, wskazujących, że oficjalne stanowisko CDU kategorycznie wykluczające jakąkolwiek współpracę z AfD oraz dalsze odchodzenie od konserwatywnego profilu partii osłabia chadeków w walce wyborczej<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> W trakcie kampanii wyborczej Kramp-Karrenbauer zdecydowanie występowała przeciwko byłemu szefowi kontrwywiadu BfV Hansowi-Georgowi Maaßenowi z CDU. Maaßen kojarzony z konserwatywnym skrzydłem partii (Werte Union) intensywnie zaangażował się w kampanię, a na wystąpienia z jego udziałem często przychodziła również część polityków AfD. Doprowadziło to do sporu z przewodniczącą CDU i ostatecznego wycofania się Maaßena z kampanii.

Wybory w Brandenburgii są najważniejszym jesiennym testem wyborczym dla SPD po klęsce wyborczej w Bremie i do PE (w maju br.). Socjaldemokraci rządzą tym landem nieprzerwanie od 1990 r. W ostatnich wyborach uzyskali 31,9% głosów i utworzyli koalicję z Lewicą. Obecne, bardzo wyrównane sondaże wskazują na możliwą pierwszą od czasu zjednoczenia Niemiec porażkę SPD. W pozostałych dwóch landach SPD walczy o pozostanie w koalicji z CDU w Saksonii oraz z Lewicą i Zielonymi w Turyngii. Wpływ na rozczarowanie wyborców mają m.in. brak wyrazistej kampanii wyborczej i niespójna polityka klimatyczna partii, która z jednej strony odwołuje się do postulatów Zielonych (np. zakończenie korzystania z energii węglowej), z drugiej opowiada się za ochroną miejsc pracy w branży górniczej. Na słaby wynik socjaldemokratów wpływ mają niskie notowania partii na poziomie federalnym (ok. 12%) oraz przeciągający się proces wyboru nowych władz SPD. Do października będzie trwała prezentacja kandydatów na ponad 20 konferencjach w całym Niemczech. Obok pytania o kierunek rozwoju partii głównym zagadnieniem grudniowego zjazdu partyjnego będzie kwestia kontynuowania lub zerwania wielkiej koalicji, a porażka we wschodnich landach będzie wzmocniała grupy dążące do radykalnych zmian w ugrupowaniu.

### Zwycięzcy: AfD i Zieloni

Największymi zwycięzcami wyborów landowych będą AfD oraz Zieloni. Nawet jeżeli nie możliwe będzie utworzenie przez AfD rządów, to w kolejnych landach umocnią swoją pozycję i zostaną największą partią opozycyjną. Dodatkowo, inaczej niż na zachodzie Niemiec, we wschodnich landach AfD staje się partią masową, zastępując stopniowo dotychczasowe ugrupowania o tym profilu: CDU i SPD. Od 2018 r. AfD jest reprezentowana we wszystkich parlamentach związkowych oraz jest największą partią opozycyjną w Bundestagu.

W wyborach do PE AfD zajęła drugie miejsce we wschodnich landach za CDU (przegrywając zaledwie o 0,6 p.p.), triumfując jednak w Brandenburgii i Saksonii. Zieloni natomiast podwoją swoje poparcie i mają szansę na stabilne zakorzenienie się w systemie partyjnym wschodnich Niemiec oraz udział we wszystkich trzech rządach. Powodzenie obu ugrupowań jest zależne od uwarunkowań strukturalnych. AfD jest silniejsza w regionach o słabszym potencjale rozwoju gospodarczego i z większą emigracją mieszkańców. Z kolei Zieloni otrzymują wyższe poparcie w okręgach z młodszym społeczeństwem i stabilną gospodarką<sup>4</sup>.

**Inaczej niż na zachodzie Niemiec, we wschodnich landach AfD staje się partią masową, zastępując stopniowo dotychczasowe ugrupowania o tym profilu: CDU i SPD.**

Na sukces AfD składa się szereg czynników. Przede wszystkim ugrupowanie prowadziło bardzo widoczną i skuteczną kampanię zarówno w terenie, jak i w Internecie. Dodatkowo partia wystawiła charyzmatycznych liderów należących do radykalnego skrzydła partii Flügel (obserwowanego przez kontrwywiad) – w Brandenburgii Andreasa Kalbitza, w Turynii Björna Höcke. Klamrą spajającą narrację AfD w kampanii wyborczej jest 30. rocznica upadku muru berlińskiego i odwoływanie się do zmiany systemu władzy po 1989 r. Liderzy ugrupowania tworzą wrażenie, że sami brali udział w najważniejszych wydarzeniach z przełomu 1989/1990 r. i są spadkobiercami ówczesnego ruchu, choć zarówno Kalbitz, jak i Höcke urodzili się i wychowali w zachodniej części Niemiec. Partia umieściła na swoich plakatach hasła wzywające do „dokończenia rewolucji

z 1989 r.” i oskarżające rządy kanclerz Angeli Merkel o doprowadzenie kraju do stanu marazmu podobnego do panującego w Niemieckiej Republice Demokratycznej (NRD) w jej schyłkowym okresie<sup>5</sup>. AfD wskazuje, że upodabnianie się programów politycznych partii prowadzi do braku alternatywy i czyni wybory fasadowymi – podobnie jak w NRD.

Ugrupowanie przekonuje, że jedyną alternatywą dla takiej polityki jest program AfD. Z jednej strony taka retoryka wyborcza prowadzi do protestów wśród byłych opozycjonistów, z drugiej jednak spotyka się z pozytywnym odbiorem części wyborców rozczarowanych polityką partii wielkiej koalicji zarówno na poziomie federalnym, jak i landowym. Hasła AfD padają na podatny grunt przywiązania części wyborców do socjalnej równości i bezpieczeństwa oraz nostalgii za bardziej homogenicznym społeczeństwem. Partia wykorzystuje także skreślenie przez komisję wyborczą części kandydatów z list wyborczych w Saksonii w związku z niedopełnieniem przez AfD wymaganych formalności jako potwierdzenie swojej tezy o zmowie establishmentu przeciwko AfD. Kreuje się także na obrońcę miejsc pracy w tradycyjnie silnym sektorze węglowym. Ugrupowanie neguje znaczący wpływ człowieka na zmiany klimatyczne oraz możliwość przeciwdziałania im. Sprzeciwia się zamknięciu kopalń i elektrowni węglowych oraz podkreśla konieczność ograniczenia wsparcia dla elektrowni wiatrowych.

We wszystkich trzech landach znaczna część wyborców jest rozczarowana przemianami zapoczątkowanymi w 1989 r., które dla wielu mieszkańców oznaczały długotrwałe bezrobocie oraz masowe migracje do zachodnich landów. Szacuje się, że od 1989 r. do Niemiec zachodnich przeniosło się ok. 3,7 mln przeważnie młodych i dobrze wykształconych Niemców. Powoduje to szybsze starzenie się społeczeństwa na wschodzie kraju (na pierwszy plan

<sup>4</sup> Zob. Niemiecki Instytut Badań Gospodarczych (DIW), *Grüne und AfD als neue Gegenpole der gesellschaftlichen Spaltung in Deutschland*, Berlin, sierpień 2019, [https://www.diw.de/sixcms/detail.php?id=diw\\_01.c.672900.de&pic=figure8#figure8](https://www.diw.de/sixcms/detail.php?id=diw_01.c.672900.de&pic=figure8#figure8).

<sup>5</sup> Hasła z plakatów to m.in.: *Dokończenie transformacji – Vollende die Wende, Transformacja 2.0 – Wende 2.0 czy My jesteśmy narodem! – Wir sind das Volk!*

w debacie politycznej wysuwa się problematyka opieki nad osobami starszymi i kwestia statystycznie niższych niż na zachodzie RFN emerytur) i wyludnianie obszarów wiejskich (co skutkuje np. trudnościami w dostępie do opieki medycznej) oraz utrudnia utrzymanie infrastruktury na wysokim poziomie. Nakładają się na to skutki globalnego kryzysu gospodarczego z 2008 r. oraz migracyjnego z 2015 r., zmniejszające poczucie bezpieczeństwa mieszkańców i wywołujące wrażenie utraty kontroli przez państwo. Zdaniem części socjologów doprowadziło to do tzw. podwójnego szoku transformacji, którego wynikiem był ruch protestu (m.in. demonstracje antyislamskiej Pegidy we wschodnich landach) oraz wzrost poparcia dla AfD<sup>6</sup>. Wśród wyborców AfD panuje także większa niż wśród innych grup wyborców nieufność do mediów głównego nurtu<sup>7</sup>. Dodatkowym czynnikiem promującym AfD są problemy gospodarcze wschodnich landów. Dotyczy to m.in. wyższego niż na zachodzie bezrobocia (w lipcu br. wyniosło 6,3% wobec 4,7% na zachodzie)<sup>8</sup> oraz niekorzystnego dla wschodnich landów podziału podatków, a także braku perspektyw rozwoju. 74% badanych na wschodzie Niemiec ocenia, że jakość życia i gospodarka we wschodnich landach zdecydowanie różni się od zachodnich. 21% Niemców uważa, że perspektywy na przyszłość w zachodnich i wschodnich landach są wyrównane, a zaledwie 2% ocenia je jako lepsze we wschodnich landach. 36% Niemców z zachodu kraju i 48% ze wschodu uważa, że w najbliższych latach landy wschod-

<sup>6</sup> Por. Politische Partizipation Ostdeutschland, Ministerstwo Gospodarki i Energii, Berlin, maj 2019, <https://www.bmwi.de/Redaktion/DE/Pressemitteilungen/2019/20190507-hirte-politisches-engagement-in-ost-und-west-ist-unterschiedlich.html>.

<sup>7</sup> M. Brandt, *AFD-Wähler glauben den Medien nicht*, styczeń 2017, <https://de.statista.com/infografik/7617/meinung-zum-vorwurf-der-luegenpresse/>.

<sup>8</sup> Porównanie stanu bezrobocia we wschodnich i zachodnich landach Niemiec, Federalna Agencja Pracy, lipiec 2019, <https://statistik.arbeitsagentur.de/Navigation/Statistik/Statistik-nach-Regionen/Politische-Gebietsstruktur/Ost-West-Nav.html>.

nie znajdują się w gorszej sytuacji niż obecnie<sup>9</sup>. Na drugim biegunie sceny politycznej znaj-

### **Szacuje się, że od 1989 r. do Niemiec zachodnich przeniosło się ok. 3,7 mln przeważnie młodych i dobrze wykształconych Niemców.**

dują się Zieloni, którzy z nieznaczącej partii we wschodnich landach stali się języczkiem u wagi i żadne konstelacje powyborcze nie mogą ich wykluczać. Przez wiele lat Zieloni balansowali na granicy prognozy wyborczej. Jeszcze w 2016 r. nie udało się im go przekroczyć w Meklemburgii-Pomorzu Przednim, a tylko minimalnie w 2014 r.: w Saksonii i Turyngii zdobyli po 5,7%, w Brandenburgii 6,2%. Na sukces Zielonych wpływają bardzo dobre wyniki partii na poziomie federalnym (w wyborach do Parlamentu Europejskiego zdobyli 20% głosów) i utrzymujące się wysokie poparcie ok. 25% w ogólnoniemieckich sondażach. Ponadto problematyka ochrony klimatu stała się jednym z tematów kampanii również w polityce landowej (w Brandenburgii drugi rok z rzędu panuje susza i mnożą się pożary lasów). Na rzecz Zielonych przemawia także spójny przekaz partii oraz skuteczność ich kampanii wyborczej. Dodatkowo od początku roku Zieloni zanotowali największy wzrost liczby członków partii ze wszystkich ugrupowań we wschodnich landach. W Saksonii liczą 2300 członków, ponad dwa razy więcej niż jeszcze w 2014 r. Zielonych wzmacnia także polaryzacja z AfD, co zwiększa zaangażowanie wyborców i działaczy. Wpływ na wyniki Zielonych ma także słabość najsilniejszych dotychczas partii w Saksonii i Brandenburgii, których rozczarowany elektorat migruje do Zielonych.

<sup>9</sup> R. Köcher, *Das ostdeutsche Identitätsgefühl*, „FAZ”, 23 lipca 2019, <https://www.faz.net/aktuell/politik/inland/allensbach-umfrage-das-ostdeutsche-identitaetsgefuehl-16299169.html?premium>.



## Wszyscy przeciwko AfD – scenariusze powyborcze

Zarówno w Brandenburgii, jak i Saksonii obecne rządzące koalicje nie zostaną ponownie odtworzone, a wszystkie partie będą dążyły do utworzenia rządów niedopuszczających AfD do władzy. Ceną będą trzy- lub czteropartyjne koalicje, które ograniczą się do najmniejszego wspólnego mianownika w programie koalicyjnym. W perspektywie kolejnych wyborów wzmacni to AfD i zwiększy rozczarowanie wyborców rządzącymi partiami.

W Brandenburgii, gdzie poparcie dla CDU, SPD, Zielonych i Lewicy jest wyrównane, może dojść po raz pierwszy w historii landu do przejęcia władzy przez opozycyjną CDU i utworzenia koalicji z SPD i Zielonymi. W celu niedopuszczenia AfD do władzy główny kandydat chadeców w Brandenburgii Ingo Senftleben nie wykluczył rozmów z Lewicą, co byłoby ewenementem w niemieckiej polityce. Nawet w przypadku poniesienia największych strat wyborczych w historii landu, nie można także wykluczyć dalszego utrzymania władzy przez SPD. Prawdopodobne byłoby wówczas utworzenie koalicji SPD-Zieloni-Lewica. Niejasna jest przyszłość premiera landu Dietmara Woidke, który w przypadku przegranej z AfD prawdopodobnie utraci stanowisko szefa rządu. Naj-

większe szanse na objęcie urzędu premiera Brandenburgii miałyby Klara Geywitz, która dodatkowo ubiega się o przywództwo w federalnej SPD (wraz z wicekanclerzem i ministrem finansów Olafem Scholzem).

W Saksonii, pomimo groźby pierwszej w historii landu porażki CDU, najbardziej prawdopodobna jest koalicja złożona z CDU, SPD i Zielonych. Obecny premier Saksonii Kretschmer wykluczył współpracę koalicyjną zarówno z AfD, jak i Lewicą. W saksońskiej chadecji rozważa się również ewentualne utworzenie rządu mniejszościowego, skazanego na poszukiwanie większości *ad hoc*. Oba rozwiązania będą prowadziły do napięcia wewnątrz saksońskiej CDU. Ewentualna współpraca z Zielonymi w bardzo konserwatywnej Saksonii może zaowocować protestami w partii oraz osłabieniem frakcji CDU w landtagu poprzez przejście poszczególnych polityków CDU do AfD. Natomiast niepraktykowany dotychczas wariant z rządem mniejszościowym byłby zarówno niestabilny, jak i podlegałby krytyce ze strony władz partii w Berlinie ze względu na ewentualną konieczną współpracę z AfD. Przewodnicząca CDU Kramp-Karrenbauer wielokrotnie dawała do zrozumienia, że jakakolwiek współpraca z AfD byłaby nieakceptowalna dla federalnych struktur partii. Podobnie wypowiadał się przewodniczący CSU Markus Söder.

---

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt,  
Anna Kwiatkowska-Drożdż  
REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Anna Łabuszewska  
SKŁAD: Urszula Gumińska-Kurek

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia  
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa  
tel.: +48 | 22 | 525 80 00,  
fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają  
oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: [www.osw.waw.pl](http://www.osw.waw.pl)